

Sygn. akt III PZ 8/22

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa E. D.
przeciwko Izbie Administracji Skarbowej w Rzeszowie
o zapłatę dodatku wyrównawczego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 grudnia 2022 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie
z dnia 10 czerwca 2022 r., sygn. akt IV Pa 45/22,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania oraz
orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 8 lutego 2022 r. oddalił powództwo E. D. przeciwko Izbie Administracji Skarbowej w Rzeszowie o zapłatę kwoty 19.219,74 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami tytułem dodatku wyrównawczego za okres od dnia 1 czerwca 2017 r. do dnia 31 października 2019 r., w tym kwot: – 16.172,14 zł tytułem niewypłaconego dodatku wyrównawczego do wynagrodzenia miesięcznego, – 1.374,62 zł tytułem niewypłaconego dodatku wyrównawczego do dodatkowego wynagrodzenia

rocznego, – 1.672,98 zł tytułem niewypłaconego dodatku wyrównawczego do nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy.

W sprawie tej Sąd Rejonowy ustalił, że powódka od dnia 15 września 1986 r. do dnia 6 lutego 1992 r. była zatrudniona w Izbie Skarbowej w T., od dnia 7 lutego 1992 r. do dnia 30 grudnia 1998 r. w Urzędzie Kontroli Skarbowej w T., a od dnia 31 grudnia 1998 r. do dnia 28 lutego 2017 r. w Urzędzie Kontroli Skarbowej w R.. W okresie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 28 lutego 2017 r. jej wynagrodzenie miesięczne wynosiło kwotę 5.504,60 zł, na co składało się wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 2.293,58 zł, dodatek za wysługę lat oraz dodatek skarbowy w wysokości 100% składników wynagrodzenia miesięcznego. W dniu 27 lutego 2017 r. Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w R., na podstawie art. 165 ust. 6 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. z 2016 r., poz. 1948, dalej jako ustawa wprowadzająca), poinformował powódkę, że z dniem 1 marca 2017 r. będzie ona świadczyła pracę w Izbie Administracji Skarbowej w R.. Od marca do maja 2017 r. wynagrodzenie powódki stanowiło kwotę 5.504,60 zł. W piśmie z dnia 19 maja 2017 r. Dyrektor Izby Administracji Skarbowej w R. zaproponował powódce, poczynawszy od dnia 1 czerwca 2017 r., zatrudnienie w Izbie Administracji Skarbowej w R. na nowych warunkach, tj.: umowę o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy i samodzielne w służbie cywilnej stanowisko - starszy ekspert skarbowy w Dziale [...] w Izbie Administracji Skarbowej w R.. Na wynagrodzenie miesięczne powódki składać się miało wynagrodzenie zasadnicze według mnożnika 2.200 kwoty bazowej dla członków korpusu służby cywilnej i dodatek za wieloletnią pracę w służbie cywilnej (20%). Powódka w terminie 14 dni miała ustosunkować się do tej propozycji, a odmowa jej przyjęcia oznaczała rozwiązanie stosunku pracy. W chwili otrzymania propozycji powódka była w okresie przedemerytalnym.

Po przyjęciu tej propozycji zatrudnienia wysokość wynagrodzenia powódki od czerwca 2017 r. została ustalona na kwotę 4.946,94 zł, w tym wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 4.122,45 zł i dodatek za wysługę lat w wysokości 824,49 zł. Tym samym było ono niższe od poprzedniego wynagrodzenia o 557,66 zł miesięcznie. Od dnia 1 grudnia 2017 r. wynagrodzenie powódki wzrosło o kwotę

166,39 zł brutto i wynosiło 5.113,33 zł. Zmniejszenie wysokości wynagrodzenia wpłynęło na zmianę dodatkowego wynagrodzenia rocznego i na wysokość nagrody jubileuszowej, ponieważ przysługująca powódce w sierpniu 2018 r. nagroda jubileuszowa za 40 lat pracy w wysokości 300% wynagrodzenia miesięcznego wyniosła kwotę 15.339,99 zł, a nie 16.513,80 zł, co miałyby miejsce gdyby wyliczyć ją na podstawie wynagrodzenia otrzymywanego w maju 2017 r. Powódka pismem z dnia 30 marca 2020 r. wezwała Dyrektora pozwanej Izby Administracji Skarbowej do przyznania jej dodatku wyrównawczego na podstawie art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1969 ze zm., dalej jako ustawa o zwolnieniach grupowych). Pozwany odmówił, wskazując, że nie znajdują do niej zastosowania przepisy ustawy o zwolnieniach grupowych.

W ocenie Sądu Rejonowego spór w sprawie ma charakter sporu co do prawa, który - w przypadku przesądzenia zasadności roszczenia - wymagałby ustalenia wysokości należnej powódce nagrody jubileuszowej. Sąd Rejonowy wskazał, że złożenie powódce propozycji nowych warunków zatrudnienia dokonane na podstawie art. 165 ust. 7 ustawy wprowadzającej wynikało z przeprowadzanej reformy administracji skarbowej. Uregulowania zawarte w tej ustawie mają charakter *lex specialis* w stosunku do uregulowań Kodeksu pracy i brak jest podstaw, by utożsamiać przewidzianą nimi pisemną propozycję zatrudnienia z wypowiedzeniem zmieniającym (art. 42 k.p.). To z kolei uniemożliwia stosowanie art. 5 ust. 6 ustawy o zwolnieniach grupowych oraz normy art. 39 k.p. Dyrektor Izby Administracji Skarbowej mógł, ale nie musiał, złożyć powódce propozycję zatrudnienia na dalszy okres i ukształtować stosunek pracy w sposób odmienny od dotychczasowego. Ustawodawca w przypadku reform administracji publicznej stanowił już uprzednio przepisy powodujące wygaśnięcie stosunków pracy w reformowanych jednostkach i przepisy te jako szczególne wyłączają ochronę trwałości stosunku pracy. Przewidziany w tych ustawach mechanizm prawny jest uznawany przez Trybunał Konstytucyjny za zgodny z Konstytucją RP. Zdaniem Sądu Rejonowego, reforma ustroju administracji uzasadnia odstępianie od zasady stabilności i pewności prawa z ingerencją w stosunki pracownicze. Odejście od

regulacji kodeksowych nie można określać jako obejście powszechnie obowiązującego prawa. Nowelizacja przepisów, nawet wówczas, gdy pogarsza sytuację obywatela, nie przesądza automatycznie o naruszeniu zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Z tych względów Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako nieuzasadnione.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w całości apelacją, zarzucając m.in. naruszenie: - art. 39 k.p., przez uznanie, że nie ma on zastosowania w sprawie i uznanie, iż na mocy przepisów ustawy wprowadzającej pracownik zostaje pozbawiony ochrony przedemerytalnej gwarantowanej w Kodeksie pracy, - art. 5 ust. 6 ustawy o zwolnieniach grupowych, przez jego niezastosowanie z powołaniem się na art. 165 ust. 7 ustawy wprowadzającej, według którego brak jest podstaw by utożsamiać pisemną propozycję zatrudnienia z wypowiedzeniem zmieniającym.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 10 czerwca 2022 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym kosztach postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, zaskarżony wyrok okazał się być co najmniej przedwczesnym z uwagi na brak rozpoznania istoty sprawy. Sąd pierwszej instancji zaniechał bowiem zbadania materialnej podstawy żądania powódki, tj. wypłacenia jej dodatku wyrównawczego w związku z obniżeniem od dnia 1 czerwca 2017 r. wynagrodzenia za pracę i określeniem na nowo warunków zatrudnienia, wywodzonego z art. 5 ust. 6 ustawy o zwolnieniach grupowych, który przyznaje dodatek wyrównawczy obliczony według zasad wynikających z Kodeksu pracy do końca okresu, w którym pracownik korzystałby ze szczególnej ochrony przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem stosunku pracy, jeżeli wypowiedzenie warunków pracy i płacy powoduje obniżenie wynagrodzenia. Sąd pierwszej instancji uznał, że ustawa wprowadzająca stanowi *lex specialis* względem przepisów Kodeksu pracy, a zatem wyłącza stosowanie art. 42 k.p., opierając się w tej kwestii na wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2001 r., I PKN 399/00 (LEX nr 75722).

Jednakże, zdaniem Sądu Okręgowego, w powołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy nie wykluczył możliwości zbadania przez sąd pracy propozycji nowego

zatrudnienia pod kątem jej zgodności z zasadami współżycia społecznego i ewentualnego naruszenia przepisów o zakazie dyskryminacji w zatrudnieniu. W orzecznictwie przyjmuje się, że urzędnicy nie są pozbawieni ochrony przed decyzjami pracodawcy niezgodnymi z prawem. Kontrola sądu pracy w zakresie stosunków pracy urzędników mianowanych (art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej, Dz.U. Nr 227, poz. 1505 ze zm.) nie może oznaczać sankcjonowania bezprawnych czynności pracodawcy. Tym samym brak uregulowań wprost wpływających z pragmatyki urzędniczej, nie pozbawia sądu możliwości zbadania danego stosunku prawnego w aspekcie ochrony zatrudnionych przed niezgodnymi z prawem decyzjami pracodawcy. To, że przepisy ustawy wprowadzającej mają charakter szczególny nie wyłącza automatycznie stosowania przepisów Kodeksu pracy. Nadto art. 9 ustawy o służbie cywilnej wskazuje, że w sprawach dotyczących stosunku pracy nieuregulowanych w tej ustawie, stosuje się przepisy Kodeksu pracy i inne przepisy prawa pracy.

Dlatego - w ocenie Sądu Okręgowego - w niniejszej sprawie należało przeprowadzić rozważania w kierunku zbadania odmowy przez pracodawcę wypłaty powódce dodatku wyrównawczego, pod kątem zgodności z zasadami współżycia społecznego oraz obowiązującymi przepisami. W ustawie z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 813, dalej jako ustawa o KAS) ani w ustawie wprowadzającej, ani też w ustawie o służbie cywilnej nie ma regulacji dotyczącej ochrony przedemerytalnej. Zatem brak jest przeszkód, aby skorzystać z art. 39 k.p. Argumentacja, jakoby przepis ten nie miał zastosowania do powódki, bo przyjęcie nowych warunków zatrudnienia nie stanowi wypowiedzenia zmieniającego, nie wystarcza do ustalenia sytuacji prawnej powódki, a nadto pozostaje w opozycji do obowiązującej w prawie pracy zasady trwałości stosunku pracy, konstytucyjnej zasady pewności prawa i zasady praw słusznie nabytych, zasady zaufania do państwa, czy też zasady uprzywilejowania pracownika. Możliwość zaproponowania nowych warunków pracy i płacy oznacza dopuszczalność innego ukształtowania sytuacji pracownika, ale pracodawca nie ma tu pełnej dowolności, jak też nie zostają wyłączone wszelkie regulacje ochronne. W wyniku zmiany warunków zatrudnienia wynagrodzenie powódki uległo obniżeniu, a ponieważ była ona w

wieku przedemerytalnym, niejako zmuszona została do przyjęcia nowych (niekorzystnych) warunków zatrudnienia. Rozważeniu należało poddać zatem, czy takie postępowanie pozwanego powinno korzystać z ochrony prawa, czy nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 8 k.p.), jako krzywdzące w sposób wyraźny pracownika i wpływające na jego uprawnienia, w tym chociażby uprawnienia finansowe, związane z rozwiązaniem stosunku pracy.

Zdaniem Sądu Okręgowego rozważenia wymagało ponadto, czy w tej sytuacji powódka nie została pozbawiona ochrony trwałości zatrudnienia. Ze względu na ochronę interesów osobistych pracownika i jego spraw życiowych lub wykonującego określone funkcje społeczne, prawodawca wskazał tzw. okresy ochronne, w których nie jest dopuszczalne rozwiązanie stosunku pracy (art. 39 k.p.). Istotne ograniczenia szczególnej ochrony w porównaniu do Kodeksu pracy określa art. 5 ustawy o zwolnieniach grupowych, a obowiązek zapewnienia przez państwo ustawowej ochrony trwałości stosunku pracy wynika z art. 24 Konstytucji RP, którego jednym z aspektów jest zasada uprzywilejowania pracownika. Ma to szczególnie znaczenie w przypadku, gdy w grupie pracowników administracji państwowej, której stosunki pracy miałyby wygasnąć na podstawie ustawy, znajdują się pracownicy objęci szczególną ochroną stosunku pracy wynikającą, np. z wieku przedemerytalnego. W postępowaniu przeprowadzonym przez Sąd pierwszej instancji zabrakło takich ustaleń i rozważań. Tym samym Sąd pierwszej instancji nie zbadał materialnej podstawy żądania powódki.

Sąd Okręgowy stwierdził zatem, że w ponownym postępowaniu Sąd Rejonowy rozpatrzy raz jeszcze zasadność żądań powódki, ponownie rozważy całość materiału dowodowego zaoferowanego przez strony i odniesie się do *meritum* sprawy w sposób nie budzący wątpliwości. Na podstawie przytoczonych wyżej przepisów rozważy, czy powódce przysługuje ochrona trwałości stosunku pracy i tym samym czy powinien jej przysługiwać dodatek wyrównawczy. Jeśli uzna prawo powódki do niego, to powinien ustalić wysokość dochodzonych roszczeń. Zdaniem Sądu Okręgowego, należałoby przesądzić, czy otrzymana przez powódkę od dnia 1 grudnia 2017 r. podwyżka w wysokości 166,39 zł wpłynie na wysokość dodatku wyrównawczego oraz przełoży się na wysokość innych roszczeń. Dopiero

poczynienie tych ustaleń będzie mogło stanowić podstawę dla dokonania oceny prawnej dochodzonego roszczenia.

Pozwana w całości zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego zażaleniem, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania. W zażaleniu zarzucono naruszenie art. 386 § 4 k.p.c., przez jego wadliwe zastosowanie i uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w sytuacji, gdy wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy nie wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy.

Zdaniem pozwanej z treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego wynika, że Sąd ten dokonał oceny propozycji nowego zatrudnienia powódki, będącej w wieku przedemerytalnym, pod kątem naruszenia art. 8 k.p. Uznał w tej kwestii jednoznacznie, że przepisy wprowadzające reformę administracji skarbowej wyłączyły ochronę przedemerytalną, jako *lex specialis* w stosunku do uregulowań Kodeksu pracy, czy ustawy o zwolnieniach grupowych, powołując się przy tym na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, który reformę ustroju administracji uznał za uzasadniającą odstępnie od zasady stabilności i pewności prawa ingerencję w stosunki pracownicze (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 marca 2000 r., K 1/99, LEX nr 39992). Oceny czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się analizując żądanie pozwu w aspekcie przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Nie obejmuje ona ewentualnych wad postępowania, w szczególności poczynienia błędnych lub niekompletnych ustaleń faktycznych oraz nierozważenia dowodów przeprowadzonych w sprawie. Sąd Rejonowy rozstrzygnął istotę sprawy, jaką była ocena zasadności roszczenia powódki o wypłatę dodatku wyrównawczego, podając stosowną argumentację w tym zakresie. Brak było zatem podstaw do uchylenia tego wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w postępowaniu toczącym się na skutek wniesienia zażalenia na orzeczenie sądu

drugiej instancji o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy bada jedynie to, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zinterpretował przewidziane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji (nierozpoznanie istoty sprawy lub konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości). Zażalenie w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie konkuruje bowiem z postępowaniem kasacyjnym, co oznacza, że w tym trybie kontroli nie bada się zarzutów wkraczających w sferę materialnoprawnych aspektów rozstrzygnięcia, jak też nie ocenia się procesu subsumcji zgromadzonego materiału dowodowego z perspektywy obowiązków sądu odwoławczego (art. 382 k.p.c. w związku z art. 232 i 391 § 1 k.p.c.). Wobec tego oś zainteresowania Sądu Najwyższego - rozpoznającego zażalenie - koncentruje się wokół przepisu pozwalającego na skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania, tj. art. 386 § 4 k.p.c. Przepis ten posługuje się dwiema przesłankami uzasadniającymi uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Są nimi „nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy” albo „konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości”. W każdym z obu przypadków uchylenie wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. nie jest obligatoryjne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1999 r., III CKN 146/98, LEX nr 50651), lecz stwarza taką możliwość. Chodzi o to by system apelacji pełnej (ponownego rozpoznania sprawy a nie apelacji) pozwalał na szybkie - jeśli to możliwe - zakończenie sporu między stronami. Taki zakres kontroli wynika z modelu apelacji pełnej, który *de facto* wymusza merytoryczne orzekanie przez sąd odwoławczy, który jest uprawniony dokonać całkowicie odmiennych ustaleń faktycznych oraz odmiennej oceny materiału dowodowego. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania nie powinny być interpretowane rozszerzająco. Nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasacyjnego, bowiem usunięcie wadliwości lub uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, bez względu na ich znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, powinno nastąpić w

drugoinstancyjnym - a nie ponowionym pierwszoinstancyjnym postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, LEX nr 1422036 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55 z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego). Nie uzasadnia uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji niewzięcie przez ten sąd pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy, bowiem wszystkie tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej usuwane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2016 r., III UZ 7/16, LEX nr 2096153). Z tego względu funkcją art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest wymuszenie merytorycznego orzekania przez sądy odwoławcze procedujące w ramach modelu apelacji pełnej. Oznacza to, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji minął się z istotą sporu albo postępowanie dowodowe trzeba przeprowadzić w całości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2018 r., II CZ 49/18, LEX nr 2577386). Sąd Najwyższy bada w postępowaniu zażaleniowym, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że pod pojęciem „nierozpoznania istoty sporu” kryje się zaniechanie zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego. Oznacza to niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1 poz. 22; z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00, OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 409; z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00, OSNP 2004 nr 3, poz. 46; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11, OSNP 2012 nr 15-16, poz. 199 czy postanowienia z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 60/15, LEX nr 1766006 oraz z dnia 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, LEX nr 1762493). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r.,

IV CSK 299/10 (LEX nr 784969), wyjaśniono, że pojęcie „istota sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. Wskazać zatem należy, że nierozpoznanie istoty sporu wystąpi wówczas, gdy z materialnoprawnego punktu widzenia dojdzie do rozdziwisku między żądaniem a orzeczeniem (albo jeśli nie zostaną uwzględnione procesowe przesłanki unicestwiające roszczenie). Wobec tego utrwalony jest pogląd, że przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. należy rozumieć nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, czyli niezafatwienie przedmiotu sporu. Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 stycznia 2019 r., IV CZ 77/18, LEX nr 2607303; z dnia 28 lutego 2017 r., I CZ 27/17, LEX nr 2241376; z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CZ 117/13, LEX nr 1458823).

Mając na uwadze powyższe, należy przystąpić do oceny, czy faktycznie prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Przypomnieć trzeba, że istota sprawy w tym postępowaniu sprowadzała się do ustalenia, czy powódka jest uprawniona do dodatku wyrównawczego przysługującego pracownikom w sytuacji, o której mowa w art. 5 ust. 6 ustawy o zwolnieniach grupowych. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli wypowiedzenie warunków pracy i płacy powoduje obniżenie wynagrodzenia, pracownikom, o których mowa w ust. 5, przysługuje, do końca okresu, w którym korzystaliby ze szczególnej ochrony przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem stosunku pracy,

dodatek wyrównawczy obliczony według zasad wynikających z Kodeksu pracy. Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo podlega oddaleniu, ponieważ uregulowania zawarte w przepisach wprowadzających mają charakter *lex specialis* w stosunku do uregulowań Kodeksu pracy i brak jest podstaw, by utożsamiać przewidzianą nimi pisemną propozycję zatrudnienia z wypowiedzeniem zmieniającym (art. 42 k.p.). To z kolei uniemożliwiało stosowanie art. 5 ust. 6 ustawy o zwolnieniach grupowych oraz art. 39 k.p.

Wobec powyższego nie można przyjąć, tak jak chce tego Sąd Okręgowy, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, ponieważ wykładnia pojęcia „nierozpoznanie istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nakazuje przyjąć, że jest to brak rozstrzygnięcia co do przedmiotu sprawy, wyznaczonego treścią i materialnoprawną podstawą żądania powoda, a także materialnoprawnymi i procesowymi zarzutami pozwanego. Nie uzasadnia przyjęcia, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy prezentowany przez Sąd Okręgowy pogląd, iż „należało przeprowadzić rozważania prawne w kierunku zbadania odmowy przez pozwaną wypłaty powódce dodatku wyrównawczego pod kątem zgodności z zasadami współżycia społecznego oraz art. 39 k.p. i dlatego w ponownym postępowaniu Sąd pierwszej instancji zobligowany został do „rozpatrzenia raz jeszcze zasadności żądań powódki, ponownego rozważenia materiału dowodowego zaoferowanego przez strony i odniesienia się do *meritum* sprawy w sposób niebudzący wątpliwości”.

Powyższe okoliczności w żadnej mierze nie świadczą o tym, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Podkreślić należy, o czym już wspomniano, że w przyjętym w polskim modelu apelacji (apelacja pełna), postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, a jego przedmiotem jest także rozpoznanie zgłoszonego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym żądania, nie zaś wyłącznie kontrola zaskarżonego orzeczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 kwietnia 2017 r., IV CZ 10/17, LEX nr 2321891; z dnia 6 kwietnia 2017 r., IV CZ 139/16, LEX nr 2284191 czy z dnia 9 grudnia 2021 r., II CZ 41/21, LEX nr 3324536). Stąd to w postępowaniu apelacyjnym, które ma charakter merytoryczny, powinny zostać zbadane kwestie, które nie zostały, zdaniem Sądu Okręgowego, w sposób

wystarczający rozważone przez Sąd Rejonowy, a zatem to Sąd Okręgowy jest zobowiązany naprawić dostrzeżone przez siebie wadliwości i należyte zastosować adekwatne, zdaniem tego Sądu, normy prawa materialnego.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, orzekając o kosztach postępowania zażaleniowego, zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c.

[as
at]